

# Koniec strajku w PKS Łomża

26 lutego 2015

Strajkowali, bo chcieli odwołania prezesa i poprawy warunków płacowych. Cel udało się zrealizować połowicznie – prezes zostaje, ale jest szansa na podwyżki pensji.

17 godzin trwał strajk w PKS Łomża. W poniedziałek późnym wieczorem zostało podpisane porozumienie pomiędzy zarządem spółki a związkowcami. Najważniejsza informacja jest taka, że pracownikom udało się wywalczyć poprawę warunków płacowych. W ciągu najbliższych trzech miesięcy zostanie stworzony nowy system regulujący wysokość pensji w przedsiębiorstwie. W pracach nad nim będą uczestniczyć przedstawiciele spółki i załogi. Związkowcom udało się również uzyskać gwarancje, że wobec uczestników strajku, który w świetle prawa był nielegalny, nie zostaną wyciągnięte żadne konsekwencje. W zamian zgodzili się powrócić do pracy oraz wycofać wnioski o odwołanie prezesa Grzegorza Rytelewskiego. We wtorek rano z zajezdni w Kolnie, Grajewie i Łomży autobusy wyjechały zgodnie z rozkładem.

Do szybkiego osiągnięcia porozumienia skłoniły władze spółki wysokie straty, wynikające z odmowy pracy. Według wstępnych szacunków jednodniowy strajk kosztował PKS Łomża ok. 70-90 tys. zł. Strach przed wydłużeniem protestu sprawił, że podczas rozmów, toczonych w obecności mediatora, władze firmy były skłonne pójść na ustępstwa. Rytelewski oświadczył wczoraj, że wycofał już wniosek do prokuratury o zbadanie sprawy legalności strajku oraz że nie zamierza stosować wobec pracowników żadnych represji.

Przyczyną buntu pracowników łomżyńskiego PKS były pogarszające się standardy zatrudnienia i nieuzasadnione, w ich przekonaniu, zwolnienie pięciu członków załogi. Związkowcy argumentowali, że sytuacja ekonomiczna spółki nie stwarza potrzeby przeprowadzania cięć kosztem pracowników ani redukcji etatów. Zwracali również uwagę, że prezes na miejsce

zwolnionych kierowców, zatrudnił nowych, na znacznie gorszych warunkach. Niezadowolenie budziły również nowe zasady wynagradzania. Niektórzy pracownicy stracili po ich wprowadzeniu nawet 700-800 zł z miesięcznej pensji. Poniedziałkowy strajk miał formę okupacyjną, prezes Rytlewski nie został wpuszczony do budynku spółki.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)